

Konferencje – Zjazdy – Spotkania

Sprawozdanie z międzynarodowej konferencji naukowej „Odpowiedzialność cywilna notariusza i jej ubezpieczenie”, Toruń, 9 kwietnia 2011 r.

W dniu 9 kwietnia 2011 r. w Toruniu, w Hotelu Bulwar, odbyła się – pod patronatem honorowym JM Rektora Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, prof. zw. dr. hab. Andrzeja Radziwińskiego – międzynarodowa konferencja naukowa „Odpowiedzialność cywilna notariusza i jej ubezpieczenie”. Organizatorem konferencji była Krajowa Rada Notarialna. Głównym założeniem organizatora konferencji była prezentacja i analiza dorobku nauki i orzecznictwa sądów, związanych z problematyką odpowiedzialności cywilnej notariuszy, tak w ujęciu krajowym, jak i międzynarodowym (unijnym), mająca służyć nie tylko poszerzeniu wiedzy i wymianie doświadczeń w tym obszarze między uczestnikami konferencji, ale również pobudzeniu dyskusji i wyrażeniu refleksji odnośnie do preferowanych modyfikacji, gdy chodzi o sytuację odpowiedzialności cywilnej polskich notariuszy i jej obowiązkowego ubezpieczenia.

W konferencji wzięli udział reprezentanci polskiego notariatu, adwokatury, środowiska radców prawnych, sądownictwa, ubezpieczycieli, brokerów oraz pracowników naukowych, a także przedstawiciele środowisk notariuszy, adwokatury i sądownictwa z Francji, Niemiec, Włoch, Węgier i Republiki Czeskiej. Wśród uczestników konferencji nie zabrakło także przedstawiciela Ministra Sprawiedliwości RP.

Oficjalnego otwarcia konferencji dokonał Prezes Krajowej Rady Notarialnej – Lech Borzemski. Przywitał on wszystkich uczestników i wygłosił do nich krótki adres, w którym zaakcentował motywy inspiрующие przygotowanie konferencji w przedstawionych ramach tematycznych. Merytoryczna część programu przedsięwzięcia konferencyjnego objęła dziewięć wystąpień oraz następującą tuż po nich dyskusję doty-

czącą niektórych poruszonych przez referentów zagadnień szczegółowych. Wystąpienia odbyły się w trzech sesjach, oddzielonych od siebie przerwą kawową oraz obiadową. W ramach pierwszej z sesji, której przewodniczył prof. zw. dr hab. Eugeniusz Kowalewski – Kierownik Katedry Prawa Cywilnego i Międzynarodowego Obrotu Gospodarczego Wydziału Prawa i Administracji UMK w Toruniu i jednocześnie Kierownik Zakładu Prawa Ubezpieczeniowego WPiA UMK, wygłoszone zostały trzy referaty: „Zarys odpowiedzialności cywilnej notariusza w prawie polskim” (którego autorem był dr Marek Kolasiński, adiunkt w Katedrze Prawa Europejskiego UMK oraz członek Krajowej Rady Notarialnej), „Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej notariusza – propozycje nowych rozwiązań” (autorstwa prof. zw. dr hab. Eugeniusza Kowalewskiego) oraz „Odpowiedzialność cywilna notariusza francuskiego i jej ubezpieczenie” (który przygotował Gilles Krowicki, reprezentant notariatu we Francji).

Doktor Marek Kolasiński w swoim referacie zwrócił uwagę na to, że zasady odpowiedzialności cywilnej notariusza w polskim systemie prawnym ściśle powiązane są ze specyficzną pozycją ustrojową notariatu, na której kształt znaczący wpływ wywarły doświadczenia historyczne. Odnosił się do obu reżimów odpowiedzialności notariuszy (kontraktowego i deliktowego) mogących zaistnieć w ramach ich profesjonalnej działalności. Wskazywał, że węzłowe przepisy ustawy – Prawo o notariacie zredagowane zostały w sposób budzący liczne zastrzeżenia, co stanowi jedną z przyczyn tego, że wiele istotnych zagadnień dotyczących odpowiedzialności cywilnej notariusza wciąż wywołuje wątpliwości. Wyraził ponadto zaniepokojenie dającą się dostrzec w judykaturze tendencją do daleko idącego zaostrzania zasad odpowiedzialności cywilnej notariuszy.

Z kolei prof. Eugeniusz Kowalewski przedstawił genezę ubezpieczenia OC polskiego notariusza, uwagi krytyczne na temat jego funkcjonowania w obecnej postaci oraz wskazywał na potrzebę poszukiwania przez notariuszy innowacyjnej formuły organizacyjno-prawnej tego ubezpieczenia, prezentując trzy możliwe warianty rozwiązań w tej dziedzinie: 1) powołanie towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych notariuszy; 2) powołanie małego towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych dla notariuszy oraz 3) utworzenie związku wzajemności członkowskiej notariuszy w ramach działającego już towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych.

Następny referat – wygłoszony w języku francuskim przez notariusza Gilles’a Krowickiego – zawierał charakterystykę roli notariusza w świetle obowiązujących we Francji unormowań prawnych i przybliżenie różnych kwestii występujących w kontekście jego odpowiedzialności cywilnej. Referent zaznaczył, że zawód notariusza we Francji – w porównaniu z innymi wolnymi zawodami – dotknęła prawdziwa inflacja odpowiedzialności. Notariusz pociągany jest do odpowiedzialności częściej i podlega on surowszym sankcjom, a odpowiedzialność ta posiada szerszy zakres i łatwiej uzyskuje akceptację. Sądy bardziej surowo traktują notariuszy, a ma to swoje źródło w tym, że profesja notariusza – na tle innych – wyróżnia się szczególnym statusem, jest wysoko wyspecjalizowana i złożona. Zaostrzona odpowiedzialność indywidualna doprowadziła do powstania odpowiedzialności zbiorowej – notariusze we Francji dysponują silną i rozbudowaną organizacją samorządową, która umożliwiła wprowadzenie gwarancji zbiorowej, zdolnej do przejęcia odpowiedzialności w sytuacji, gdy skazany notariusz nie może wywiązać się osobiście z ciążącego na nim obowiązku. Gilles Krowicki podkreślił, że odpowiedzialność francuskiego notariusza jest odpowiedzialnością podwójną, indywidualną i zbiorową, sytuującą się w prawie powszechnym, lecz również wynikającą ze szczególnego statusu zawodowego.

W kolejnej sesji (odbywającej się po przerwie kawowej), nad którą przewodnictwo objęła (zastępując w tej funkcji prof. Eugeniusza Kowalewskiego) dr hab. Ewa Bagińska, prof. UMK, pracownik naukowy Katedry Prawa Cywilnego i Międzynarodowego Obrotu Gospodarczego WPiA UMK, zaprezentowano następujące referaty: „Odpowiedzialność cywilna notariusza i jej ubezpieczenie w prawie niemieckim” (wygłosił go Christian Hertel, LL.M. George Washington University, notariusz z Niemiec), „Ubezpieczenie działalności zawodowej notariuszy – podstawowe zasady” (którego autorem był dr Georg Becker, adwokat z Niemiec), a także „Odpowiedzialność cywilna notariusza oraz ubezpieczenie działalności zawodowej” (autorstwa Ugo Friedmanna, notariusza z Włoch, członka Komisji Prawa Podatkowego przy Włoskiej Izbie Notarialnej). Zanim jednak rozpoczęły się wystąpienia poszczególnych referentów, na krótko zabrał głos – odnosząc się do niektórych tez i wniosków zawartych w trzech pierwszych referatach – dr hab. Mirosław Bączyk, prof. UMK, Kierownik

Katedry Prawa Cywilnego i Bankowego WPiA UMK oraz sędzia Izby Cywilnej Sądu Najwyższego.

W swoim wystąpieniu (wygłoszonym w języku angielskim) notariusz Christian Hertel poruszył zagadnienia prawnej pozycji notariatu niemieckiego i odpowiedzialności notariuszy niemieckich, przybliżając słuchaczom w tym kontekście różne kwestie szczegółowe. Zarysował charakter stosunku prawnego, jaki występuje między notariuszem a stronami, podkreślając, że nie jest to stosunek kontraktowy. Wskazał na deliktowy charakter odpowiedzialności cywilnej notariuszy oraz na przesłanki tej odpowiedzialności. Scharakteryzował obowiązki służbowe niemieckich notariuszy, ponieważ – w przypadku problematyki ich odpowiedzialności – pierwszą i na ogół mającą najistotniejsze znaczenie kwestią jest zbadanie i ustalenie, czy notariusz dopuścił się naruszenia jakiegoś swojego służbowego obowiązku. Następnie odniósł się do kolejnych aspektów tej odpowiedzialności: do zagadnienia zawinienia notariusza, zarówno wynikającego z umyślności, jak i z nieumyślności; kauzalności (przyczynowości); zarzucalności; szkody; subsydiarności (oznaczającej, w ogólnym sensie, ponoszenie odpowiedzialności przez naruszających swoje obowiązki służbowe notariuszy tylko wówczas, gdy poszkodowana strona nie może zaspokoić swoich roszczeń w inny sposób, od innego podmiotu) i jej wyłączeń; innych okoliczności niwelujących odpowiedzialność notariusza, jak też przedawnienia oraz odpowiedzialności w przypadku zachowań własnych reprezentantów i pracowników. Referent nakreślił również obraz systemu ubezpieczeniowego notariuszy w związku z ich cywilną odpowiedzialnością oraz odniósł się do problematyki odpowiedzialności państwa za szkody spowodowane przez notariusza. System ubezpieczeniowy niemieckich notariuszy składa się z dwóch filarów. Pierwszy tworzy ubezpieczenie od odpowiedzialności, drugi zaś obejmuje kompensację szkód wynikających z umyślnych naruszeń prawa. Każdy z tych filarów posiada trójelementową strukturę. Elementami pierwszego są: obowiązkowe (nakazane prawem) indywidualne ubezpieczenie każdego notariusza, dodatkowe (również obligatoryjne) grupowe ubezpieczenie w ramach danej izby notarialnej oraz dodatkowe (niemające obligatoryjnego charakteru, lecz dobrowolne) indywidualne ubezpieczenie notariusza. W ramach drugiego filara funkcjonują obowiązkowe ubezpieczenie od umyślnych naruszeń prawa w ramach izby notarialnej, dodat-

kowe dobrowolne ubezpieczenie wszystkich izb notarialnych oraz fundusz pokrycia szkód wyrządzonych umyślnym naruszeniem prawa, tj. dobrowolnie tworzony fundusz, pozwalający przynajmniej na częściową rekompensatę szkód powstałych wskutek umyślnych naruszeń przepisów prawa przez notariuszy. W Niemczech – na co wskazał referent – państwo poprzez swoje kompetentne organy sprawuje nad notariuszami kontrolę. Wyjątkowo, w pewnych sytuacjach, aktualizuje się możliwość ponoszenia odpowiedzialności przez państwo za szkodę danej strony.

Doktor Georg Becker – autor następnego referatu (przedstawionego w języku angielskim) – wypuklił zasady, na jakich oparty jest system ubezpieczenia działalności zawodowej niemieckich notariuszy. Na wstępie swojego wystąpienia dr Becker poczynił generalną uwagę, iż z zagadnieniem odpowiedzialności łączy się kwestia pokrycia wyrządzonej szkody (zapłaty odszkodowania), następnie zaś przeszedł do omówienia problematyki zakresu pokrycia wyrządzonych szkód, przewidzianego przez ubezpieczenie działalności zawodowej notariuszy, wskazując na możliwości jego rozszerzenia w określonych przypadkach. Początki obowiązkowego ubezpieczenia notariuszy niemieckich sięgają 1983 r. Przepisy prawne odnoszące się do tego ubezpieczenia zawiera niemiecka ustawa o notariacie (jej sekcja 19a). Zakres obowiązkowego ubezpieczenia obejmuje naruszenia w okresie trwania ubezpieczenia (tj. trwania polisy) – bezprawne czyny zaistniałe podczas podejmowania czynności w obrębie działalności notarialnej, wywołujące straty czysto majątkowe. Odpowiedzialność za poboczne w stosunku do działalności notarialnej zajęcia notariuszy podejmowane na podstawie cywilnoprawnej, poza pewnymi wyjątkami objętymi standardowymi warunkami ubezpieczenia i bezskładkowymi, może być ubezpieczona dodatkowo (w grę zatem wchodzi odrębne ubezpieczenie). Do strat czysto majątkowych nie należą szkody fizyczne, gdyż nie wynikają one z natury działalności notarialnej. Jednak wyjątkowo szkoda o fizycznym charakterze może pojawić się w kontekście wykonywania czynności notarialnej (np. pracownik notariusza rozleje kawę na drogą torbę klienta). Niemieckie standardowe warunki ubezpieczenia oferują pokrycie większości najbardziej typowych szkód fizycznych bezskładkowo. Uiszczenie dodatkowej kwoty pozwala objąć ubezpieczeniem wszelkie postaci szkód fizycznych towarzyszących wykonywaniu zawodowych czynności notariusza, w przypadku których może pojawić się jego

odpowiedzialność. Referent podkreślił, że regulacje prawne przewidują wyłączenie z zakresu obligatoryjnego pokrycia pewnych sytuacji (ryzyk), do których należą: roszczenia odszkodowawcze związane z czynami bezprawnymi popełnionymi przez posiadacza polisy umyślnie (zamiar musi obejmować bezprawne zachowanie oraz wystąpienie szkody), roszczenia wynikające z czynności świadczenia poradnictwa prawnego w odniesieniu do jurysdykcji pozaeuropejskich (np. gdy notariusz udziela porady o prawie USA) oraz roszczenia dotyczące sprzeniewierzenia majątkowego przez personel notarialny. Gdy jednak chodzi o pierwszą z powyższych sytuacji, należy zauważyć, że ubezpieczenie może odnosić się do zdarzeń, które są rezultatem bezprawnych czynów popełnionych umyślnie. W tym przypadku pokrycie wyrządzonych szkód przewidziane jest nie przez ubezpieczenie wykupione przez notariusza indywidualnie, lecz przez ubezpieczenie, które izba notarialna musi wykupić dla swoich członków. Opiera się to na założeniu, że państwo odpowiedzialne jest tak za umyślne, jak i nieumyślne naruszenia obowiązków przez swoich urzędników i może zaspokajać roszczenia stosownie do swej potencji majątkowej (notariusze bowiem również wykonują władzę publiczną). Doktor Georg Becker wspomniał ponadto o istnieniu specjalnego funduszu nazywanego „funduszem wierności”. Ma on charakter dobrowolny i utrzymują go izby notarialne. Następnie referent scharakteryzował zagadnienie granic kompensacji, a także możliwości rozszerzenia zakresu ubezpieczenia ponad przewidziane prawem minimum. W dziedzinie rozszerzenia zakresu ubezpieczenia ponad prawne minimum jako jedna z opcji jawi się zwiększenie istniejącego obowiązkowego pokrycia ubezpieczeniowego (obowiązkowe ubezpieczenie pokrywa wszystkie sprawy prowadzone przez notariuszy). Druga opcja polega na wykupieniu specjalnego ubezpieczenia dotyczącego nadzwyczajnych wypadków (oznacza to, że zakres pokrycia zostaje ograniczony do takich wypadków). Notariusze niemieccy – w przeciwieństwie do innych profesji oferujących świadczenie pomocy w dziedzinie prawa – nie mogą ograniczyć swojej odpowiedzialności, co oznacza, że potrzeba ubezpieczenia może być szczególnie doniosła w pewnych indywidualnych sprawach.

Kolejny referat, wygłoszony w języku francuskim przez przedstawiciela notariatu włoskiego – Ugo Friedmanna, skoncentrowany był na kwestiach związanych z zasadami działalności zawodowej włoskich

notariuszy i obowiązującymi we Włoszech przepisami regulującymi ich odpowiedzialność cywilną, jak również jej bliższej charakterystyce (ze wskazaniem, że odpowiedzialność ta to z jednej strony odpowiedzialność umowna notariusza względem klienta zwracającego się do niego z daną sprawą, z drugiej strony natomiast – pozaumowna odpowiedzialność dotycząca pokładanego w notariuszu zaufania co do sporządzenia aktu notarialnego). Referent odniósł się do zagadnień kontroli i nadzoru nad czynnościami notarialnymi oraz procedury dyscyplinarnej, której podlegają notariusze, a która realizowana jest przed określoną Regionalną Komisją Dyscyplinarną. Omawiając odpowiedzialność dyscyplinarną, zwrócił on uwagę na jej rygorystyczny charakter i jej postaci oraz na możliwe do orzeczenia w stosunku do notariuszy kary dyscyplinarne i inne właściwe sankcje (karne). Ponadto wystąpienie zawierało ważny wątek ubezpieczenia notariuszy oraz gwarancji. Włoski notariat nie zmusza notariuszy do ubezpieczenia obowiązkowego. W zamian za to zaproponowane jest im ubezpieczenie zbiorowe, które przewiduje włoska Krajowa Rada Notarialna. Zbiorowa umowa ubezpieczenia notariuszy (ich odpowiedzialności cywilnej) jest darmowa (w tym sensie, że jej koszty rozłożone są na wszystkich notariuszy płacących składki wynikające z członkostwa „do kasy” Krajowej Rady Notarialnej), lecz jedynie do kwoty zabezpieczonej w umowie, bo aby uzyskać dalsze gwarancje, notariusze na własny koszt muszą wykupić polisę posiadającą szerszy zakres ubezpieczenia. Referent zaprezentował dodatkowo dane statystyczne odnoszące się do roszczeń pojawiających się w sferze notarialnej działalności zawodowej. Przechodząc następnie do zagadnienia gwarancji, referent wskazał, że poza gwarancją zbiorową znajdującą się w zbiorowej polisie ubezpieczeniowej włoskie regulacje prawne przewidują stworzenie przez włoską Krajową Radę Notarialną „Funduszu Gwarancyjnego”. Jego cel stanowi wypłacenie odszkodowania za szkody wyrządzone przez notariuszy w wyniku zaniedbania w wykonywaniu zawodu, którego nie obejmuje ubezpieczenie zbiorowe ani ubezpieczenie indywidualne, a które wystąpiło po utworzeniu Funduszu. Na zakończenie swojego wystąpienia referent nawiązał jeszcze do „świeżej” we Włoszech sprawy, w której Sąd Kasacyjny (odpowiednik polskiego Sądu Najwyższego – P. Ch.) w orzeczeniu nr 24867 z dnia 9 grudnia 2010 r. stwierdził istnienie odpowiedzialności notariusza, który sporządził akt zawierający umowę spółki z kapitałem

zakładowym, która „wyposażona” została w klauzulę niezgodną z przepisami prawa. Z orzeczenia tego jasno wynika, że notariusz – wówczas gdy sporządza akt, który w całości bądź nawet z racji jednej klauzuli podlega unieważnieniu – ponosi odpowiedzialność tak, jakby sporządził dokument niezgodny z prawem.

Pozostałe trzy referaty wygłoszone zostały już podczas sesji poobiedniej, której również przewodniczyła prof. Ewa Bagińska. Były to: „Odpowiedzialność za szkody i ubezpieczenie od odpowiedzialności zawodowej notariuszy w świetle prawa węgierskiego” (referat przygotowany został przez dwóch notariuszy z Węgier – dr. Istvána Petraskó i dr. Andrása Csernáka; wygłosił go drugi z wymienionych współautorów), „Odpowiedzialność odszkodowawcza notariusza w prawie czeskim” (autorem tego wystąpienia był JUDr. Petr Vojtek, sędzia Sądu Najwyższego Republiki Czeskiej) oraz „Odpowiedzialność notariusza” (który przedstawił Claudiu Nicolae Bara, notariusz z Rumunii).

W otwierającym tę sesję referacie (przedstawionym w języku angielskim) wyodrębniono dwie główne części. Pierwsza dotyczyła notarialnej odpowiedzialności za szkody, druga natomiast – ubezpieczenia notariuszy od odpowiedzialności zawodowej. W prezentacji problematyki części pierwszej wskazywano, że odpowiedzialność za szkody wyrządzone przez notariuszy w ich administracji publicznej – czynnościach organu urzędowego, wykonywanych jako część postępowania sądowego lub związanych z nim, ale wykonywanych przez notariuszy samodzielnie (przykładowo, poświadczenie autentyczności testamentu) – musi być oceniona w zgodzie z zasadami odnoszącymi się do odszkodowań w sprawach o charakterze pozaumownym. Według tej zasady ujednoczona została praktyka sądowa, która do chwili uchwały Sądu Najwyższego (z dnia 6 grudnia 2004 r., nr 3/2004) o jednolitości prawa węgierskiego nie wyrażała jednakowego stanowiska w odniesieniu do zagadnienia, czy odpowiedzialność za szkody spowodowane przez notariuszy podczas ich czynności związanych ze sporządzaniem aktów powinna podlegać ocenie przez pryzmat odpowiedzialności za szkody spowodowane w obrębie uprawnień administracyjnych, czy może czynności notarialne należałoby uważać za szczególnie typ zobowiązania i w związku z tym odpowiedzialność za szkody spowodowane przez notariuszy podczas wykonywania ich czynności wiążących się ze sporządzaniem aktów wymagałaby oceny

jako odpowiedzialność za szkody wyrządzone przez naruszenie warunków umowy. Istniał zatem dualizm oceny odpowiedzialności notarialnej za szkody. Wspomniana uchwała Sądu Najwyższego zniwelowała ten dualizm, stwierdzając, iż notariusz wykonuje czynność organu urzędowego podczas sporządzania dokumentu publicznego, a więc jest odpowiedzialny za szkody spowodowane przez tę czynność zgodnie z ustępem 349 węgierskiego k.c. Na wyeksponowanie zasługują tu dwa argumenty. Po pierwsze – co wynika z urzędowego charakteru działalności notarialnej – między notariuszem a klientem istnieje nie stosunek zobowiązaniowy w rozumieniu kodeksu cywilnego, ale raczej stosunek prawny o charakterze publicznoprawnym. Po drugie, instytucja profesji notariusza mieści się w organizacji węgierskiego wymiaru sprawiedliwości i zważając na jej charakter, działalność notariusza stanowi jednocześnie działalność organu urzędowego, tj. sądowniczą działalność organu urzędowego wykonywaną jako część funkcji państwowej polegającej na wymiarze sprawiedliwości. Następnie referent odniósł się do zakresu odpowiedzialności za szkody spowodowane w ramach uprawnień administracji państwowej w działalności notariuszy. Podkreślił on, że odpowiedzialność notarialna może zostać wdrożona w przypadku szkód spowodowanych w ramach kompetencji administracji państwowej jedynie wówczas, gdy szkoda nie mogła być zrekompensowana poprzez zwykłe środki ochrony prawnej oraz gdy strona poszkodowana skorzystała z przysługujących jej zwykłych środków prawnych zdolnych do rekompensaty tej szkody. Scharakteryzował on również bliżej odpowiedzialność notariusza dotyczącą sporządzania aktów odnoszących się do umów (którą cechuje dwoistość, w zależności od natury aktu sporządzanego przez notariusza) oraz krótko przedstawił odpowiedzialność notariusza za szkodę spowodowaną w sytuacji sporządzania poświadczeń faktów. Referent wzbogacił poruszaną problematykę poprzez prezentację wybranych przypadków dotyczących odpowiedzialności notariusza za szkodę, jakie trafiły na wokandę węgierskiego Sądu Najwyższego, nadmieniając, że orzecznictwo tego organu w indywidualnych sprawach nie jest obszerne, ale jest ono publikowane w celu upowszechnienia teoretycznych wskazówek pozwalających stwierdzić odpowiedzialność notarialną w praktyce.

W drugiej części referatu, poświęconej ubezpieczeniu notariuszy od odpowiedzialności zawodowej, referent syntetycznie przedstawił rys

historyczny tego ubezpieczenia oraz ogólny obraz jego aktualnego kształtu. Warto zwrócić uwagę na bieżące rozwiązania we wskazanej dziedzinie. Nowy etap w historii ubezpieczenia węgierskich notariuszy od odpowiedzialności rozpoczął się z dniem 1 stycznia 2011 r. Ubezpieczenie obejmujące każdego notariusza, nabyte przez węgierską Krajową Izbę Notarialną, ma bardziej złożony charakter od poprzedniego. Poza roszczeniem dochodzonym zgodnie z obowiązkowym ubezpieczeniem od odpowiedzialności zawodowej w związku z naruszeniem obowiązków przez notariusza, ubezpieczenie to pokrywa także i inne roszczenia odszkodowawcze (np. z racji naruszenia dóbr osobistych czy z racji naruszenia praw własności intelektualnej). Obejmuje ono ponadto dalsze ubezpieczenia dodatkowe; ubezpieczyciel zwraca także koszty stawienia w sądzie. Możliwe jest w jego ramach wprowadzenie nieograniczonego okresu zgłaszania szkody. Koszt podstawowego zakresu ubezpieczenia wynosi 205 tys. forintów od jednego notariusza (kwota ta może być zawarta w opłacie członkowskiej na rzecz Krajowej Izby Notarialnej). Notariusz posiada prawo do dodatkowego ubezpieczenia w zamian za osobną opłatę. Referent zaznaczył, że Krajowa Izba Notarialna prowadzi działalność obserwacyjną w odniesieniu do roszczeń odszkodowawczych zgłaszanych przeciwko węgierskim notariuszom (od 1 stycznia 2002 r.). Podał m.in., że od wskazanej daty roszczenia odszkodowawcze wyegzekwowane zostały w 43 sprawach prowadzonych przeciwko 320 urzędującym notariuszom, a całkowita kwota wyegzekwowanych w tych przypadkach roszczeń opiewała na ok. 330 mln forintów. Zauważył on, że liczba zgłaszanych roszczeń z roku na rok nieco wzrasta. Skonstatował przy okazji istnienie pewnej niebezpiecznej tendencji. Mianowicie, w wielu przypadkach klienci traktują notariusza tak, jakby był on poręczycielem dłużnika i wówczas, gdy dłużnik nie spełni swojego świadczenia (nie wywiąże się z płatności), oczekują, że notariusz uczyni to za niego. By do tego doprowadzić, starają się znaleźć w wysoce sformalizowanej procedurze czynności notarialnych jakiś błąd i na tej podstawie egzekwować roszczenie odszkodowawcze przeciwko notariuszowi, podejmując swoje działania w przekonaniu, iż, jako że jest on ubezpieczony, nie powinien mieć żadnych trudności z obowiązkiem zapłaty. Referent krótko wspominał o wynikającej z obowiązującej ustawy o notariuszach kwestii stworzenia przez Krajową Izbę Notarialną funduszu lub nabycia przez nią

ubezpieczenia od odpowiedzialności w celu wypłaty (przynajmniej częściowo) odszkodowania za szkody, jakie powstały z powodu złamania zasad powierzenia pieczy lub zarządzania złożonymi w depozyt pieniędzmi, kosztownościami oraz papierami wartościowymi oraz które nie mogą być pokryte z majątku notariusza. Podsumowując prezentowane treści, referent podkreślił, że system ubezpieczenia notariuszy od ich odpowiedzialności, nakazany w ustawie o notariuszach i zmierzający do ochrony klienta, jest zdolny do osiągnięcia swojego społecznego celu, a system grupowego ubezpieczenia od odpowiedzialności zawodowej, który – poprzez zawarcie umowy – zapewnia każdemu notariuszowi nakazane przez prawo ubezpieczenie od odpowiedzialności, ułatwia wprowadzenie w życie jednolitego uregulowania planowanego w tym względzie przez Unię Europejską.

W kolejnym referacie (również wygłoszonym w języku angielskim) jego autor – sędzia Petr Vojtek – zarysował sytuację prawną notariusza w Republice Czeskiej, odniósł się do regulacji prawnych normujących odpowiedzialność odszkodowawczą notariuszy, zaprezentował rozróżnienie, jakie istnieje między odpowiedzialnością notariusza a odpowiedzialnością państwa i wskazał na przesłanki tych odpowiedzialności, jak też zaznaczył kwestię roszczeń regresowych państwa oraz przybliżył wymogi procesowe dotyczące wystąpienia z roszczeniem odszkodowawczym do sądu. Prezentując status prawny notariusza, referent podkreślił, że na osobach wykonujących tę profesję ciąży obowiązek działania odpowiadającego podwyższonemu standardowi powinno zachowania się oraz zapewnienia stosownej jakości świadczonych usług. Prawo określa zasady i przesłanki odpowiedzialności notariusza za szkody spowodowane w wykonywaniu czynności notarialnych. Notariusz działa jako podmiot niezależny. Odpowiedzialność cywilna notariusza aktualizuje się, jeśli powstała szkoda łączy się z wykonywaniem zawodu notariusza w rozumieniu stosownego przepisu czeskiej ustawy o notariacie (art. 57). Niektóre czynności notariusza pozostają jednak w bezpośredniej relacji z wykonywaniem władczej działalności państwa. Państwo bowiem powierza mu pewien zakres zadań, które wypełniane są przez niego jako „urzędnika”. Z racji powyższego, za szkodę wyrządzoną w rezultacie pewnych czynności – podmiotem odpowiedzialnym staje się państwo, a nie notariusz. Ogólną zasadą (wyrażoną w ustawie o notariacie) jest

ponoszenie przez notariusza odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną – w związku z wykonywaniem tego zawodu – przez samego notariusza lub przez osobę przez niego zatrudnioną (np. aplikanta). Odpowiedzialność państwa w przypadku szkody wyrządzonej przez notariusza w związku z wykonywaniem władczej działalności państwa regulują przepisy szczególne (zawarte w ustawie o odpowiedzialności cywilnej państwa). Państwo odpowiada za szkodę spowodowaną przez notariusza jedynie wtedy, gdy szkoda ta spowodowana została w związku ze sporządzaniem dokumentów urzędowych (aktów notarialnych – bez względu na to, czy forma taka jest obligatoryjna, a więc wymagana przez przepis prawa, czy też nie jest obowiązkowa, lecz wynika z umowy stron) lub w związku z czynnościami podejmowanymi przez notariusza jako komisarza sądowego w postępowaniu spadkowym. Państwo nie ponosi odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez notariuszy w związku z czynnościami notarialnymi poświadczającymi prawnie doniosłe fakty i oświadczenia lub uwierzytelniającymi decyzje organów osób prawnych (mimo że przypisany jest im charakter dokumentu urzędowego, jednak niebędącego aktem notarialnym). Odpowiedzialność samego notariusza powstaje też w związku z dokonywaniem innych czynności notarialnych (w szczególności w związku z przyjmowaniem depozytów oraz udzielaniem pomocy prawnej).

Referent podkreślił, że odpowiedzialność notariusza ma charakter odpowiedzialności obiektywnej (jest ona zatem niezależna od winy). Powstaje ona w sytuacji koniunktywnego wystąpienia następujących przesłanek: 1) niewłaściwego wykonywania zawodu notariusza, 2) powstania szkody, 3) zaistnienia związku przyczynowego między wykonywaniem zawodu notariusza a szkodą. Również odpowiedzialność państwa za szkody wyrządzone przy wykonywaniu władzy publicznej (a w tym kontekście i notariusza w związku z wykonywaniem władczej działalności państwa) została w Republice Czeskiej ukształtowana jako odpowiedzialność obiektywna (niezależna od winy), od której ponadto nie można się uwolnić. Powstaje ona w szczególnych przypadkach, definiowanych jako bezprawna decyzja lub niewłaściwe administrowanie. Prawo czeskie wyróżnia więc dwie postaci tej odpowiedzialności: odpowiedzialność za szkodę spowodowaną przez niezgodną z prawem decyzję (której podstawową przesłanką jest uznanie ostatecznej lub podlegającej wykonaniu decyzji, poprzez którą organ państwowy zastosował przepis ogólny do

indywidualnego przypadku i orzekł o prawach i obowiązkach konkretnej osoby, za niezgodną z prawem i jej zmianą bądź uchylenie); odpowiedzialność za szkodę wynikającą z niewłaściwego administrowania („uruchamiającą” ją przesłanką jest zatem „niewłaściwe administrowanie”, stanowiące naruszenie przepisów prawnych określających reguły działania organów państwowych, w tym czynności podjętych w trakcie procesu decyzyjnego, ale nieznajdujących bezpośredniego odzwierciedlenia w treści decyzji). Państwo nie może uwolnić się od odpowiedzialności, jeśli spełnione zostały łącznie następujące przesłanki: 1) wymagane dla danej postaci odpowiedzialności bezprawna decyzja lub niewłaściwe administrowanie, 2) powstanie szkody, 3) wystąpienie związku przyczynowego między wydaniem niezgodnej z prawem decyzji lub niewłaściwym administrowaniem a powstaniem szkody. W tym kontekście referent zwrócił uwagę m.in. na to, że państwo, poza kompensacją szkód majątkowych, ma również obowiązek kompensacji szkód niemajątkowych (moralnych). W sytuacji przyjęcia odpowiedzialności państwa na podstawie przepisów ustawy o odpowiedzialności cywilnej państwa, państwo posiada uprawnienie regresowe – jest ono uprawnione do żądania zwrotu sumy zapłaconej poszkodowanemu od podmiotu, który szkodę spowodował (cel takiego rozwiązania jest oczywisty – chodzi o to, by zapewnić poniesienie ciężaru szkód majątkowych lub uszczerbków niemajątkowych przez podmioty, które w rzeczywistości spowodowały je swoim zachowaniem). Zobowiązany z tytułu roszczenia regresowego musi zwrócić kwotę odpowiadającą wysokości odszkodowania zapłaconego przez państwo, jeżeli przyczyną obowiązku zapłaty odszkodowania było zawinione naruszenie przez niego obowiązku prawnego. Sędzia Vojtek zaznaczył, że w razie spełnienia przesłanek powstania roszczenia regresowego po stronie państwa, gdy ponosi ono odpowiedzialność za notariusza, notariusz ma obowiązek zwrócić kwotę wypłaconą przez państwo tytułem odszkodowania (także zadośćuczynienia) w pełnej wysokości. Notariuszowi z kolei (gdy spełnił on roszczenie regresowe państwa) przysługuje uprawnienie do roszczenia zwrotnego względem osób przez niego zatrudnionych, jeśli ich zachowanie stanowiło źródło powstania jego odpowiedzialności. Odpowiedzialność pracownicza jednak nie jest odpowiedzialnością „pełną” (jej zakres bowiem prawo w odpowiedni sposób redukuje). Na zakończenie swojego wystąpienia sędzia Petr Vojtek syn-

tetycznie scharakteryzował zagadnienie różnic proceduralnych, jakie występują na gruncie dochodzenia przed sądami cywilnymi przez poszkodowanego roszczeń od państwa i od notariusza. Referat dopełniło przybliżenie brzmienia istotnych dla zawartych w nim rozważań przepisów prawnych oraz wybranych tez z orzecznictwa czeskiego Sądu Najwyższego.

Ostatni z wygłoszonych podczas konferencji referatów (w języku francuskim) prezentował problematykę odpowiedzialności rumuńskiego notariusza w jej różnych typach. Referent – Claudiu Nicolae Bara – omówił zarówno zagadnienie odpowiedzialności dyscyplinarnej notariusza, jak i jego odpowiedzialności cywilnej oraz karnej. Podstawę zaistnienia odpowiedzialności dyscyplinarnej notariusza (realizowanej przed komisją dyscyplinarną powołaną przy każdej z izb notarialnych) stanowi jego przewinienie dyscyplinarne. Do przewinień dyscyplinarnych należą przypadki mieszczące się w następujących kategoriach: zaniechania bądź zaniedbania w wykonywaniu pracy, nieusprawiedliwionego braku wykonywania funkcji, naruszenia poszanowania tajemnicy zawodowej, zachowania uchylającego powadze zawodu lub uczciwości. W dalszej części wystąpienia referent scharakteryzował proceduralne aspekty realizacji odpowiedzialności dyscyplinarnej notariuszy oraz wskazał na katalog możliwych sankcji dyscyplinarnych. Następnie przeszedł on do kwestii odpowiedzialności cywilnej rumuńskiego notariusza. Wyłania się ona w sytuacji naruszenia zawodowych obowiązków notariusza, w wyniku czego wyrządzona została szkoda. Zagadnienie odpowiedzialności cywilnej notariusza stanowi dość delikatną materię i dotąd – w odniesieniu do jej charakteru – nie została osiągnięta jednomyślność stanowisk doktryny. Na gruncie rumuńskiego piśmiennictwa istnieje różnica poglądów co do tego, czy jest to odpowiedzialność o charakterze kontraktowym, deliktowym czy też mieszanym: kontraktowo-deliktowym (w tym sensie, że odpowiedzialność cywilna notariusza może być zarazem odpowiedzialnością *ex contractu* i *ex delicto*). Referent przeanalizował i klarownie przedstawił, jakie cechy działalności zawodowej notariuszy „pasują” do modelu odpowiedzialności kontraktowej oraz deliktowej, opowiadając się za stanowiskiem, w myśl którego odpowiedzialność notariuszy może przybrać obie formy, a zatem być odpowiedzialnością kontraktową i deliktową. Rumuński notariusz ponosi odpowiedzialność cywilną wówczas, gdy z winy swojej wyrządził

szkodę, jak również gdy szkoda ta spowodowana została przez jego personel (w gruncie rzeczy jego pełnomocników). W każdym przypadku dla wystąpienia deliktowej odpowiedzialności notariusza muszą być spełnione łącznie następujące przesłanki: zaistnienie szkodliwego czynu (bezprawnego czynu) – działania lub zaniechania, zaistnienie szkody (której dowiódz musi wnoszący roszczenie – powód), wykazanie związku przyczynowego między czynem a szkodą, zaistnienie winy po stronie notariusza. Notariusze podlegają obowiązkowemu ubezpieczeniu od swej odpowiedzialności cywilnej (instytucjonalnie ubezpiecza ją Izba Ubezpieczeniowa dla Poręczenia Odpowiedzialności Cywilnej, działająca w ramach rumuńskiego Państwowego Związku Notariuszy, której członkami są wszyscy wykonujący zawód notariusze). Zadaniem wspomnianej Izby Ubezpieczeniowej jest ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej notariusza za szkody spowodowane przez jego prawnie wiążące czynności, z wyłączeniem wszak szkód wyrządzonych zachowaniami umyślnymi. Stosowne regulacje prawne określają, jakie szkody pokrywa powyższe ubezpieczenie oraz jego ograniczenia (wskazują one zakres ubezpieczenia). Ostatnią część wystąpienia notariusz Bara poświęcił zagadnieniu odpowiedzialności karnej notariusza w Rumunii, wskazując, że zachodzi ona wówczas, gdy notariusz dopuścił się zachowań przestępnych tak związanych z wykonywaniem jego urzędu, jak też z tym niepowiązanych. Prawomocne skazanie notariusza za popełnione umyślnie poważne przestępstwo czy za przestępstwo powodujące uszczerbek dla prestiżu notarialnej profesji skutkuje pozbawieniem notariusza możliwości wykonywania zawodu. Prawomocny wyrok skazujący notariusza (dotyczący przestępstw, których zakres wymienia odpowiednie unormowanie) stanowi podstawę dla podjęcia przez Ministra Sprawiedliwości decyzji o wykluczeniu skazanego notariusza z zawodu. W trakcie postępowania karnego, jeśli wobec podejrzanego notariusza zastosowano tymczasowe aresztowanie, Minister Sprawiedliwości – na wniosek Zarządu Państwowego Związku Notariuszy – zawiesza notariusza w sprawowaniu przezeń urzędu aż do zakończenia dotyczącego go postępowania karnego. Referent zarysował istotę istniejącego w rumuńskiej doktrynie sporu odnoszącego się do problemu, czy notariusz może być czynnym podmiotem przestępstw związanych ze sprawowaniem funkcji publicznej, czy nie. Spór ten także odbił się na gruncie praktyki sądowej. W niektórych orzeczeniach sądowych

stwierdzano, że notariusz nie ma cechy determinującej go jako urzędnika administracji państwowej w rozumieniu określonych przepisów rumuńskiego kodeksu karnego (tj. art. 147, 150 (2) i 289), w innych zaś tę cechę przyjmowano. W rumuńskim piśmiennictwie postuluje się, by *de lege ferenda* odpowiedzialność karną notariusza wyraźnie określić poprzez wskazanie typowych dla działalności notarialnej przestępstw, formuluje się także postulat, by ustanowić odpowiednie ramy prawne dla odpowiedzialności karnej notariuszy, w których przyznany jej zostanie wyjątkowy charakter, jak również wyraża się stanowisko, by dokonać stosownej nowelizacji kodeksu karnego. Referent zaznaczył, że w praktyce większość spraw karnych przeciwko notariuszom odnosi się do takich przestępstw, jak: oszustwo intelektualne, nadużycie urzędu przeciwko interesom osób, zaniedbanie przy pracy, fałszerstwo, klasyczne oszustwo. Referent – już na zakończenie swojego wystąpienia – w sposób syntetyczny przedstawił, jakie sytuacje faktyczne mogłyby rodzić odpowiedzialność karną notariusza za różne przestępstwa, a jakie nie.

Po ostatnim z wygłoszonych referatów uczestnicy konferencji zaproszeni zostali do dyskusji, którą moderowała prof. Ewa Bagińska. W jej ramach głos zabrali (wyrażając swoje opinie, prezentując własne komentarze, stawiając pytania oraz udzielając na nie odpowiedzi) przedstawiciele polskiego notariatu (np. Lech Borzemski), brokerów, Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń, nauki prawa cywilnego (prof. Ewa Bagińska) oraz niektórzy spośród referentów (Ch. Hertel, G. Krowicki, dr M. Kolasiński). Dość ożywiona dyskusja spuentowana została stwierdzeniem o konieczności organizowania w przyszłości dalszych spotkań w konwencji konferencji naukowych, bo szczegółowych, a jednocześnie ważnych i ciekawych problemów pojawiających się w kontekście codziennej działalności notariuszy jest więcej. Merytoryczną część konferencji zamknął Prezes Krajowej Rady Notarialnej – Lech Borzemski, kierując do wszystkich uczestniczących w niej osób podziękowania za obecność. W szczególności podziękował on referentom za przygotowanie i wygłoszenie referatów oraz toruńskim pracownikom akademickim za przewodniczenie poszczególnym sesjom konferencji i moderowanie dyskusji. Zaznaczył ponadto, iż dorobek konferencji zostanie utrwalony w publikacji książkowej.

Należy nadmienić, iż organizatorzy zadbali o przygotowanie dla biorących udział w konferencji teczek z materiałami obejmującymi teksty wygłaszanych referatów oraz o sprawną językową obsługę całego przedsięwzięcia naukowego (tłumaczenie symultaniczne).

Rozmowy wpisujące się w obszar tematyczny konferencji kontynuowane były jeszcze podczas uroczystej kolacji, odbywającej się przy dźwiękach szlagierów muzyki rozrywkowej. W uzupełnieniu warto dodać, że dla chętnych uczestników konferencji zorganizowana została w dniu następnym wycieczka z przewodnikiem po toruńskim starym mieście. Stanowiła ona prawdziwą gratkę dla osób nieznających dotąd bliżej historii i walorów architektonicznych Grodu Kopernika.

Piotr Chrzczonowicz

Dr Piotr Chrzczonowicz – adiunkt w Katedrze Prawa Karnego i Polityki Kryminalnej na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu; radca prawny w Toruniu.